

On umarł, a Jego nauka żyje

Prawo boże – czy masz je wypisane w sercu?

*„I wyćwiczony jest Mojżesz we wszelkiej mądrości Egipskiej,
a był możny w mowach i w uczynkach” – Dzieje
Ap. 7:22 (BG).*

Świadek św. Szczepana o mądrości Mojżesza nas nie dziwi, bo był wyćwiczony w Egipcie, ale fakt, że był możny w mowach i uczynkach bardziej nas interesuje. Oznacza to, że miał wielką wiedzę i umiejętność, którą umiał przełożyć na uczynek. Dowiadujemy się o tym poprzez słowa i nauki, które Mojżesz zapisał w piątej księdze Biblii, zwanej Księgą Powtórzonego Prawa lub 5 Księgą Mojżeszową. Księga ta nie jest jakimś drugim prawem ani też zwykłym powtórzeniem Prawa Mojżeszowego. Zawiera ona raczej objaśnienie Prawa Bożego i wzywa synów Izraela, by w Ziemi Obiecanej, do której w przyszłości wejdą, miłowali Boga i okazywali Mu posłuszeństwo po czterdziestoletniej tułaczce po pustyni. Zapowiedział, co ich tam czeka, z jakimi szczególnymi problemami zetkną się po drugiej stronie Jordanu. Co Mojżesz na koniec powie swojemu narodowi? W jaki sposób przekaże naukę, którą nabył od Boga i Egipcjan?

Osiemdziesiąt lat z życia Mojżeszowego było użyte na przygotowanie go do wielkiego dzieła Bożego – wyprowadzenie Izraela z niewoli egipskiej i wprowadzenie do Ziemi Obiecanej. Pierwsze 40 lat doprowadziło go do dojrzałości i zaznajomiło z wszelką umiejętnością egipską. Drugie 40 lat rozpoczęło się dla Mojżesza wtedy, gdy uciekł z Egiptu po zabiciu Egipcjanina. Ten drugi okres zakończył się wówczas, gdy Mojżesz, z polecenia Bożego, powrócił do swojego narodu i szczęśliwie wyprowadził Izraelitów z Egiptu. Wtedy rozpoczął się trzeci i najważniejszy okres jego życia, który zakończył się 40 lat później śmiercią Mojżesza.

Autorem Biblii jest Bóg, ale do spisania Pięcioksięgi natchnął Mojżesza, który w swoich porywających opisach daje cudowną informację o Bogu i istnieniu człowieka. Opisał wiele rzeczy, takie jak:

1. Stworzenie niebios i Ziemi i przygotowanie jej dla człowieka.
2. Pojawienie się grzechu i śmierci oraz obietnicę wyzwolenia.
3. Rujnowanie Ziemi przez aniołów oraz sprowadzenie przez Boga potopu.

4. Obietnice Boże dane Abrahamowi.
5. Ucieczka Izraela do Egiptu.
6. Bóg objawia Mojżeszowi swoje Imię.
7. Niewola egipska i plagi.
8. Święto Paschy.
9. Zawarcie Przymierza Zakonu.
10. Budowa Przybytku.
11. Przepisy dotyczące ofiar.
12. Wprowadzenie kapłanów na urząd.
13. Dzień Pojednania.
14. Owoce i skutki nieposłuszeństwa.
15. Wydarzenia przy Górze Synaj.
16. Wydarzenia na równinach moabskich.

To krótkie streszczenie czterech ksiąg Mojżesza rzuca jasne światło na rzeczywistość, jaka była w tym czasie w Izraelu. Na rzeczywistość tę składały się trzy prawdy:

Pierwsza to Izrael – naród nieposłuszny i twardego karku. Druga to Bóg i Jego Prawo oraz sposób przekazania tego Prawa, żeby lud je przyjął i okazał posłuszeństwo. Trzecia to Mojżesz – sługa obrany przez Boga, aby wyprowadził ponad dwa miliony Izraelitów z niewoli egipskiej na puszczę i zaprowadził do Ziemi Obiecanej, ziemi, którą obiecał Bóg Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. Trudne zadanie, praktycznie do wykonania.

Wszystkie te informacje Mojżesz zamieścił w piątej księdze, spisanej jako ostatnia na około piętnaście stuleci przed Chrystusem na równinach moabskich. Przypomina ona wiele informacji z wcześniejszych ksiąg, ma doniosłe znaczenie ze względu na swoją wyjątkową treść. Dlaczego? Otóż podkreśla wagę Bożego orędzia. W tym czasie lud izraelski potrzebował dynamicznego przewodnictwa i odpowiedniego pokierowania. Potrzebował też zachęty do ruszenia naprzód, a jednocześnie Bożych ostrzeżeń, dzięki którym mogłyby obrać właściwy sposób postępowania, zapewniający błogostawieństwo Boże. W związku z tą sytuacją Mojżesz pod wpływem Ducha Bożego wzywa Izraelitów do okazywania posłuszeństwa i wierności. W całej księdze podkreśla, że Bóg Najwyższy wymaga wyłącznego oddania i pragnie, by Jego lud miłował Go całym sercem i całą swą duszą, całą siłą życiową. Powiedział także, że słuchanie Boga Najwyższego oznacza życie, a nieposłuszeństwo – śmierć. Wskazówki i rady udzielone przez Boga w Księdze Powtórzonego Prawa były właśnie tym, czego Izraelici potrzebowali w związku z czekającym ich doniosłym zadaniem – wyjścia z niewoli Egiptu. Księga ta stanowi rzetelny zapis dziejów, sporządzony przez proroka Mojżesza.

Składa się ona z serii wykładów wygłoszonych do



synów Izraela, gdy wędrowali po pustyni, a szczególnie na równinach moabskich, naprzeciw Jerycha. Analizując treść 5 Księgi Mojżeszowej, zauważamy cztery bardzo ważne tematy, które skierował Boży sługa do narodu. Oto one:

1. Informacje historyczne odnośnie woli Boga – opisane w rozdziałach 1-4.
2. Powtórzenie Prawa i wezwanie do słuchania – opisane rozdziałach 5-26.
3. Przekleństwa za nieposłuszeństwo i błogosławieństwa za wierność – opisane w rozdziałach 27 i 28.
4. Uroczysta przysięga z powodu zawarcia przymierza, zakończona pieśnią Mojżesza – opisane w rozdziałach 31 i 32.

Informacje dotyczące woli Boga

Mojżesz uczył się rozpoznawać wolę Boga, gdy służył u swojego teścia Jetry, u którego pał owce. Możemy być pewni, że w tym długim okresie ten pokorny człowiek, będący zawsze gotowym czynić, cokolwiek ręce jego znalazły do czynienia, miał wiele sposobności do uczenia się i badania, jaka jest wola Boża względem tego narodu. Gdy Bóg uznał, że Mojżesz jest gotowy do spełnienia Jego misji, upewnił go, dając mu bardzo ważny znak. Tym znakiem rozpoczęła się lekcja dana Mojżeszowi, że jest on tym, który poprowadzi Izraela.

Osiemdziesięcioletni Mojżesz pasie owce u stoku góry Horeb, zwanej także górą Synaj, gdzie później był dany Zakon. Mojżesz zauważył w pobliżu gorejący krzak, ciekawe zjawisko, bo ów krzak palił się bardzo dużym płomieniem, ale jego gałęzie nie ulegały spaleni. Mojżesz dostrzegł w tym coś nadzwyczajnego, podszedł więc bliżej, aby rozpoznać co się dzieje. Wtedy Bóg przemówił do niego spośród tego gorejącego krzaka. Mojżesz dowiedział się, że miejsce, na którym właśnie stoi, jest święte. Dowiedział się, że to, co widział, było cudownym znakiem wskazującym na Izrael. To zjawisko pokazywało, że Izrael znajduje się w ucisku, lecz nie uległ zniszczeniu i potrzebuje pomocy, której Bóg udzieli mu właśnie przez Mojżesza.

Gdy Mojżesz spełnił misję Bożą, przeprowadzając lud przez puszcze, na polach moabskich, blisko Ziemi Obiecanej, przekazuje ostatnią wolę Boga. W pierwszych czterech rozdziałach (5 Mojż.) przedstawia historię Izraela. Przypomina, jak Bóg w sposób nacechowany wiernością obchodził się ze swoim ludem. Wzywa Izraelitów, żeby poszli i wzięli w posiadanie ziemię obiecaną ich przodkom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. Opowiada, jak na pustyni Bóg usprawnił funkcjonowanie tak wielkiej społeczności, polecając mu wybrać mądrych i roztropnych mężów (5 Mojż. 1:18), nad którymi czuwał Bóg. Następnie przypomina im ich szemranie na puszczy, a szczególnie to po wysłaniu zwiadowców,

którzy powrócili z Kanaanu. Wtedy narzekali, że Bóg ich nienawidzi i że wywiódł ich z Egiptu jedynie po to, by wydać na łup Amorytom. Poinformował, że Bóg oświadczył owemu złemu pokoleniu, że za taki brak wiary nikt, oprócz Kaleba i Jozuego, nie ujrzy tego dobrego kraju. Wówczas Izraelici postąpili odwrotnie do woli Boga i samowolnie zaatakowali wroga, ale Amoryci ich rozproszyli.

Kiedy wymarło całe pokolenie bojowników, wówczas Bóg nakazał Izraelitom przepłynąć się przez Jordan i wziąć w posiadanie krainę leżącą na północ od potoku Arnon, oznajmiając przy tym: *„Dzisiaj pocznę puszczać strach i bojaźń twoją na ludzie, którzy są pod wszystkim niebem, że gdy usłyszczą wieść o tobie, drżeć i lękać się będą przed tobą”* – 5 Mojż. 2:25 (BG). Zgodnie z tą obietnicą, Izraelici pokonali Sychona i jego kraj, a następnie zdobyli królestwo Oga. Tą obietnicą Mojżesz zapewnia Jozuego, że Bóg będzie walczył za Izraela i w ten sposób pokona wszystkie inne królestwa. W kazaniu tym Mojżesz zwraca się do Boga z prośbą, żeby pozwolił mu wejść do tej krainy po drugiej stronie Jordanu. Lecz Bóg i tym razem odmówił, polecając mu przekazanie obowiązków Jozuemu, zachęcając go i wzmacniając do wykonania tego dzieła. Mimo to Mojżesz nie załamuje się i jeszcze mocniej podkreśla znaczenie Bożego Prawa, ostrzegając przed dodawaniem czegoś do przykazań Bożych lub ujmowania czegoś z ich treści. Ostrzega, że nieposłuszeństwo doprowadzi do klęski: *„A wszakże miej się na pieczy, a strzeż duszy twej pilnie, byś snać nie zapomniał na te rzeczy, które widziały oczy twoje i aby snać nie odstąpiły od serca twego po wszystkie dni żywota twego; i oznajmisz je synom twym, i synom synów twoich. Nie zapominaj, żeś onego dnia stał przed oblicznością Pana, Boga twego, na Horeb”* – 5 Mojż. 4:9-10 (BG).

To przypominało Izraelitom, że Bóg dał im „Dziesięć Słów”, które wskazywały jednocześnie, że jeżeli zaczną uprawiać bałwochwalstwo i kult wizerunków, spotka ich zagłada. Mojżesz mówił: *„Albowiem Pan, Bóg twój, jest ogień trawiący, Bóg zawistny”* – 5 Mojż. 4:24 (BG). To ten Bóg umiłował ich przodków, nie ma żadnego innego Boga w niebiosach na górze ani na ziemi w dole. Tymi słowami napomina Mojżesz Izraela i kończy swój pierwszy wykład. Z tego Mojżeszowego wykładu wypływa nauka dla Nowego Stworzenia. Takich napomnień potrzebujemy również w obecnej dobie, żebyśmy mogli zawsze chodzić w bojaźni Bożej, uświęcając Jego imię w godzinie pokuszenia. Mojżesz uczył szacunku dla Boga i Jego Prawa – jak bardzo brakuje go dzisiaj wśród ludu wierzącego. Uczmy się właściwej postawy umysłu i szacunku dla pobożnego życia. Naszą wolność składajmy jako przyjemny owoc na złotym ołtarzu. Następną lekcją dla nas jest wierność ku Bogu i wierność w pełnieniu obowiązków powierzonych nam przez Boga. Jeszcze inną nauką dla nas jest to, że obecne doświadczenia, próby i trudności ćwiczą nas i przygotowują do Królest-



wa Niebieskiego.

Mojżesz uczy nas jednocześnie, że ktokolwiek zaniedbuje wyrabianie odpowiedniego uszanowania dla Prawa Bożego, ten czyni swoje życie niebezpiecznym. Jeżeli nawet Mojżesz, najpokorniejszy mąż na ziemi, potrzebował instrukcji od Boga, lekcji pokory i kształtowania charakteru, to czyż nie mamy pomyśleć, że podobne lekcje potrzebne są i nam? Zapewne, że tak! Czcijmy Boga i Prawdę w naszym sercu i objawiajmy to na zewnątrz w naszym życiu. Zzujmy również nasze obuwie, odłóżmy nasze codzienne sprawy życiowe, słuchajmy Jego głosu przy badaniu Słowa Bożego, jako Jego lud. On widzi nasze utrapienie, słyszy nasze wołanie, zna boleści nasze – ta myśl dawała Mojżeszowi większe zaufanie w Boską zdolność do dokonania wszystkiego według Jego zamysłu. Z nami jest podobnie. Czy Bóg nie wie o naszych cierpieniach? Czy nie wie o tym, że Jego imię jest zniesławiane, Jego prawda deptana, a wierny lud z tego powodu cierpi? Bóg zapewnił Mojżesza i zapewnia również nas, że On zna wszystkie rzeczy, że jest nader czuły oraz zdolny i gotowy, by zesłać potrzebne wyzwolenie. Czyż nie wstępuje w nas wielka ufność i siła, gdy widzimy, jak duchowy Izrael był zachowany i przeprowadzony poprzez wszystkie stulecia Wieku Ewangelii i że pomimo ognistych utrapień i przeciwności Bóg był z nimi? O tak, zajmujemy miejsce święte, słyszymy święty głos, a nasze oczy są otwarte na cudowne rzeczy wypełniających się proroctw. Niechaj uwielbiony będzie Bóg, a nauka Mojżesza niechaj otwiera nasze oczy i uszy.

Powtórzenie Prawa i wezwanie do słuchania

To drugi wykład Mojżesza skierowany do narodu izraelskiego, a zapisany w 5 Księdze Mojżeszowej, rozdziały 5-26, w celu przygotowania tego ludu do nowych warunków życia po drugiej stronie Jordanu. Mojżesz wspomina ludowi, że się źle zachowywali w stosunku do Prawa Bożego. Byli nielojalnymi wobec Boga przechylając się często na stronę bałwochwalstwa. Zapominali, że to Bóg ich wyprowadził z niewoli egipskiej, szemrali i urągali Bogu. Z tego względu Mojżesz powtarza dzieśnięć przykazań i nakazuje Izraelitom, żeby ich przestrzegali, nie zbaczając na lewo ani na prawo, jeśli chcą przedłużyć swe życie w tej krainie i stać się bardzo liczny narodem: „*A będą te słowa, które ja dziś rozkazuję tobie, w sercu twoim*” – 5 Mojż. 6:6 (BG). W ten sposób Mojżesz poucza, że darzenie Boga miłością wymaga zaangażowania serca, duszy i siły życiowej. Nie wolno się spowinowacać z bałwochwalstwem Kanaaneczyków. Poucza, jak należy rozprawić się z grzechem bałwochwalstwa: „*A grzech wasz, któryście byli uczynili, to jest cielca, porwałem, i spaliłem go ogniem, i skruszyłem go, tłukąc dobrze, aż się w proch obrócił, i wrzuciłem proch jego w potok, który płynął z*

onej góry” – 5 Mojż. 9:21 (BG).

Następnie Mojżesz wspomina, że na pustyni Pan Bóg przez 40 lat uczył ich pokory oraz tego, że człowiek żyje nie dzięki mannie czy chlebowi, lecz dzięki słowom wypowiedzianym przez Boga. Nadmienia, że w ciągu tych lat ćwiczenia nie zużywały się ich szaty ani nie puchły im stopy. A teraz wchodzi do bogactwa i obfitości. Muszą się strzec materializmu i zbytniego polegania na sobie. Mają pamiętać, że to Bóg daje wszelkie bogactwo narodowi. Wspomina, że często na pustyni Bóg się na nich gniewał, gdy tracili wiarę i ufność w Niego oraz obrażali Jego imię i lekceważyli Prawo.

W dalszej części tego wykładu Mojżesz podaje szczegółowe prawa, które mają obowiązywać Izraelitów, gdy wejdą do Ziemi Obiecanej. Dotyczą one:

- wiary i uwielbienia Boga,
- sprawiedliwości władzy i prowadzenia wojny,
- życia prywatnego i społecznego w nowej krainie.

Po wkroczeniu do Ziemi Obiecanej Izraelici mają oczyścić tę ziemię od fałszywej religii, zniszczyć kultowe ołtarze, słupy, święte pale i wizerunki (5 Mojż., 12-16 rozdz.). Mają składać ofiary tylko w miejscu, które wskaże Bóg, gdzie może być wielbione Jego imię. Zakazuje narodowi, aby nawet nie pytali o obrzędy fałszywych religii plemion mieszkających w Kanaanie. Gdyby się okazało, że ktoś jest fałszywym prorokiem, należy go skazać na śmierć, podobnie należy postąpić z odstępcą, nawet, gdyby chodziło o najbliższego krewnego lub przyjaciela. Następnie podaje przepisy dotyczące pokarmów czystych i nieczystych. Poleca też składanie dziesięcin dla utrzymania Lewitów. W końcu Mojżesz omawia doroczne święta, jako pory dziękczynienia Bogu za Jego błogosławieństwo: „*Trzy kroć do roku ukaże się każdy mężczyzna twój przed Panem, Bogiem twoim, na miejscu, które obierze, w święto praśników, i w święto tygodni, i w święto kuczek, a nie ukaże się nikt przed Panem próżny*” – 5 Mojż. 16:16 (BG).

W 5 Mojż. 16:18 do 20:20 Mojżesz ogłasza prawa obowiązujące sędziów i urzędników. Podkreśla, że sprawiedliwość jest bardzo ważna, gdyż Bóg nienawidzi łapówek i przewrotnego sądu. Orzekanie ma się odbywać na podstawie relacji dwóch lub trzech wiarygodnych świadków. Dalej Mojżesz zwraca się ku przyszłości przyszłości i przepowiada bardzo ważne proroctwo: „*Proroka z pośrodku ciebie, z braci twej, jakom ja jest, wzbudzi tobie Pan, Bóg twój; onego słuchać będziecie*” – 5 Mojż. 18:15 (BG). Jednakże fałszywy prorok nie może mieć miejsca w Izraelu. Następnie przedstawia przepisy dotyczące miast schronienia oraz prowadzenia wojen za wyrządzone Izraelowi krzywdy. Pokazuje, jakie są zasady prowadzenia wojen i zwolnienia od służby wojskowej.



Życie prywatne i społeczne jest opisane w 5 Mojżeszowej, w rozdziałach 21-26. Podaje przepisy regulujące życie Izraelitów, a dotyczące różnych spraw, takich jak: poślubienie niewolnicy, prawo pierworodztwa, nieposłuszeństwo synów, karanie zbrodniarzy na polu, dowód dziewictwa, przestępstwa seksualne, synowie z obcego łoża, traktowanie cudzoziemców, warunki sanitarne, rozwody itd. Karę chłosty ograniczono do 40 batów. Nakazano używać dokładnych odważników, bo nieuczciwość w oczach Bożych jest obrzydliwością. Mojżesz przypomina, jak Amalek uderzył na Izraelitów, gdy uciekali z Egiptu i nakazuje im, aby wymazali ze swej pamięci to wydarzenie. Gdy wejdą do obiecanego kraju, mają ofiarować pierwociny ze swojej pracy, zanosząc modlitwę dziękczynną do Boga. Mojżesz zapewnia, że jeśli z całego serca i całej duszy będą spełniać te przykazania, Bóg wyniesie ich wysoko ponad wszystkie narody.

Niechaj tedy każdy z nas odciśnie na swoim sercu główną treść tej lekcji, że jeżeli Bóg będzie z nami i za nami, bo bez względu na to, jak jesteśmy skromni i słabi, możemy być pewni, że zostaniemy wzmocnieni do zburzenia obronnych miejsc błędu i odnowienia swego charakteru. Czyśmy w imieniu Pańskim wszystko, co jest zgodne z Prawem Bożym, tak jak Mojżesz nauczał naród izraelski. Bóg nie ma początku ani końca, podobnie i Jego Prawo. Mojżesz spisał je w czterech księgach, w piątej powtórzył w celu przygotowania narodu do nowego życia. Podobnie Prawo to obowiązuje nas – jest to to samo Prawo. Różnica polega tylko na sposobie przekazania go człowiekowi. Żydom napisano je na tablicach kamiennych. Nam napisano je na naszych sercach zmiękczonech przez usprawiedliwienie Boże. Cztery Ewangelie mówią nam o tym Prawie, a powtórzone zostało w sposób praktyczny w Dziejach Apostolskich. Ta analogia upewnia nas, że jest to to samo Prawo Łaski, zastosowane w innym czasie, ale także w celu wyprowadzenia – wyprowadzenia ludu Bożego z Babilonu.

Przez zastosowanie tego Prawa człowiek otrzymuje nowe życie – życie w mocy, życie święte, czyste, poświęcone Panu na służbę. Dlatego św. Paweł podkreśla tę myśl: *„Wzywam was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza. A nie upodabniajcie się do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu swego, abyście umieli rozróżnić, co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe”* – Rzym. 12:1-2 (NP). Analizując te słowa, widzimy, że w naszym nowym życiu powinniśmy być całkowicie oddani i poświęceni Bogu. Jesteśmy Kościołem Bożym (1 Kor. 6:1,9) i nasz duch, dusza i ciało powinny być poświęcone Panu (1 Tes. 5:23), dzięki czemu stajemy się dziećmi Bożymi (Rzym. 8:16) i jako dzieci wykonujemy Jego świętą wolę. Człowiek ożywiony oddaje siebie całkowicie na służbę

Bogu – swoje życie i całe jestestwo. Tak więc wszystko dla naszego Zbawiciela. Nasz Pan tego oczekuje tak jak Mojżesz, ale nie jest to łatwą rzeczą. O własnych siłach nie zdołamy tak żyć. Mojżesz o tym wiedział, dlatego przekazał ludowi Słowo Boże. Trwając w Słowie Bożym, pouczeni i pokrzepieni przez nie – podołamy. Ono pokrzepi nasze siły duchowe i da moc w naszym nowym życiu.

A gdy już uwierzyliśmy i wielbimy Boga, nauczyliśmy się sprawiedliwości, ułożyliśmy nasze życie prywatne i społeczne, to teraz czeka nas praca dla Boga. Ożywiony człowiek nie może być bezczynny. Pan Jezus przygotował dla nas wielkie zadanie: zwiastowanie Ewangelii, utwierdzenie w Prawie Bożym Kościoła Chrystusowego – mamy je przekazywać swoim synom i wnukom, i naszym przyjaciołom. Taki nakaz jest zapisany w Nowym Testamencie.

Przekleństwa za nieposłuszeństwo i błogosławieństwo za wierność

Ten trzeci wykład Mojżesza, zapisany w 5 Mojżeszowej, rozdziały 27 i 28, skierowany jest szczególnie do starszych Izraela i kapłanów. Mojżesz nakłada odpowiedzialność na kapłanów, aby dopilnowali składania odpowiednich ofiar i składali je w odpowiednim czasie i miejscu. Starszym Izraela poleca prowadzenie administracji i egzekwowanie odpowiedzialności za nieprzestrzeganie Prawa. Wymienia 12 przekleństw za nieposłuszeństwo i obiecuje wielkie błogosławieństwo za wierność. Jeżeli kapłani i starsi Izraela będą czuwać jako święty naród Boży, będą spełniać Prawo Boże, to zaznają cudownych obietnic. Wszystkie inne narody zobaczą wówczas, że jest nad nimi prawdziwy Bóg. Ale jeżeli zawiodą pod tym względem, porazi ich wstrętną chorobą, posuchą i głodem. Będą ścigani i ujarzmieni przez nieprzyjaciół, aż w końcu zostaną rozproszeni i wytraceni z tej ziemi. Jeśli nie będą dbać o to, by wprowadzić w czyn wszystkie słowa Boże, które są zapisane w tej Księdze, spadną na nich wszystkie przekleństwa (5 Mojż. 28:58).

Mojżesz poucza, że gdy znajdą się w nowych warunkach, muszą kierować się zdrowym rozsądkiem. Polega to na świadomości faktów, warunków i okoliczności, w których mają zastosować ideę jedyne Boga izraelskiego i Jego Prawo. Mojżesz odnosi się do faktu, że wszystkie zarządzenia odnoszące się do Boskiego planu względem Izraela są zgodne z Prawem i działać będą przez starszych narodu i kapłanów. Wszystkie warunki i okoliczności są pod opatrnością zarządzeniem Bożym i współpracują dla chwalebne Boga wyniku Boskiego postanowienia i celu. Przy tym muszą pamiętać, że grzech jest buntem przeciwko Bogu i że On ma pieczęć o dobro. On ma moc zniszczyć zło i grzeszników. Mojżesz wypomina, że gdy byli na puszcy, nie kierowali się zdrowym rozsądkiem, mnie-



mając, że wszelkie zło, które ich spotkało, było z przyczyny Boga, a nie ich. Tęsknili za Egiptem, bo tam mieli cebulę, mięso, ogórki itd. Teraz, gdy się znajdują w nowym kraju opływającym mlekiem i miodem, nie mogą powtarzać tego samego błędu. Na zakończenie tego wykładu skierowanego do starszych Izraela i kapłanów, Mojżesz skupia się na wysławianiu Wszechmocnego Boga. Nawołuje z naciskiem do czuwania i zdrowego zmysłu, do wyłącznego oddania się pod Jego Prawo.

Nauka, jaką mamy wysnuć dla siebie jako Nowych Stworzeń, jest następująca. Jak w przypadku wyprowadzenia Izraela cielesnego z niewoli egipskiej Bóg powołał Mojżesza jako wodza, a Aarona i starszych narodu dał do pomocy, tak w przypadku Izraela duchowego posłał Jezusa i do pomocy dał apostołów i braci starszych: „*A Bóg ustanowił w kościele najpierw apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli*” – 1 Kor. 12:28 (NP). Porządek według postanowienia Bożego był i nadal jest zasadą. Do wprowadzenia tych zasad w życie Bóg nam pomaga przez pomocników Chrystusa: „*I On ustanowił jednych apostołami, drugich prorokami, innych ewangelistami, a innych pasterzami i nauczycielami, aby przygotować świętych do dzieła posługiwania, do budowania ciała Chrystusowego*” – Efezj. 4:11-12 (NP). Tak jak Mojżesz uczył lud Izraela, aby szanowali przewodników przekazujących Prawo Boże, tak św. ap. Paweł uczy nas: „*Bądźcie posłuszni przewodnikom waszym i bądźcie im ulegli; oni to bowiem czuwają nad duszami waszymi i zdadzą z tego sprawę; niechże to czynią z radością, a nie ze wzdychaniem, gdyż to wyszłoby wam na szkodę*” – Hebr. 13:17 (NP). Jest to nauka dla nas, że starsi obrani według kwalifikacji i woli Bożej są pożyteczni dla naszego wzrostu duchowego. Oni biorą na siebie wielką odpowiedzialność, dlatego zasługują na podwójną cześć i szacunek. Trzeba ich zrozumieć, gdy nas napominają i zaufać im, gdy nam objaśniają Prawo Boże.

Przysięga i przymierze

Jest to czwarty wykład Mojżesza zapisany w 5 Mojżeszowej, od 29 do 32 rozdziału, skierowany do Izraela, a w szczególności do rodzin. Bóg zawiera przymierze z Izraelem. Obejmuje ono Prawo, które Mojżesz powtórzył, objaśniając, jak mają postępować, gdy wejdą do Ziemi Obiecanej. Uroczysta przysięga, towarzysząca zawarciu przymierza, podkreśla odpowiedzialność spoczywającą na rodzinach izraelskich. Kładzie nacisk, że siła jest w rodzinie stabilnej i wiernej, tak jak miało to miejsce w przypadku Abrahama, Izaaka czy Jakuba. W końcu Mojżesz powołuje na świadków niebios i ziemię, kładąc przed narodem życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo, i usilnie zachęca: „*Przełoż obierz żywot, abyś żył, ty i nasienie twoje, a miłował Pana, Boga twego, i posłuszny był głosowi jego, i przy nim trwał; albowiem on jest żywotem twoim, i*

przedłużeniem dni twoich, żebyś mieszkał na ziemi, o którą przysiągł Pan ojcom twoim, Abrahamowi, Izaakowi, i Jakóbowi, iż im ją dać miał” – 5 Mojż. 30:19-20 (BG).

Następnie układa pamiątkową pieśń, kończy spisywanie Prawa i poleca umieścić tę księgę obok arki przymierza Bożego. Potem, wobec całego zboru, wypowiada słowa owej pieśni jako swe ostatnie napomnienie, żeby przekazywali je swoim synom: „*Teraz tedy napiszcie sobie tę pieśń, a naucz jej synów Izraelskich; włóż ją w usta ich, aby im była ta pieśń świadectwem przeciwko synom Izraelowym*” – 5 Mojż. 31:19 (BG). „*Synowie też ich, którzy jeszcze nie wiedzą, niechaj słuchają, i niech się uczą bać Pana, Boga waszego, po wszystkie dni, których żyć będziecie na ziemi, do której idziecie, przeprawiwszy się przez Jordan wnikdziecie, abyście ją posiadli*” – 5 Mojż. 31:13 (BG). Jak ważną siłą orzeźwiającą była pieśń Mojżesza; było to źródło pouczeń, które miało kropić jak deszcz. Słowa jej były łagodnym deszczykiem, tak jak rześista rosa spadająca na trawę podkreśla wielkość Boga Izraela. Dlatego Mojżesz polecił ją ludowi i rodzinom izraelskim, bo świadczy ona, że Bóg otacza ich swoją łaską i strzeże jak żrenicy swego oka oraz troszczy się jak ptak o swoje pisklęta. Mojżesz każe pamiętać dawne dni, uważać lata każdego wieku, szanować ojca, bo on oznajmia prawa Boże. Po spisaniu Prawa i wydaniu poleceń co do regularnego, publicznego odczytywania tych słów, Mojżesz przekazuje swe obowiązki Jozuemu i zachęca go, żeby był mężny i silny. Na zakończenie swojej mowy błogosławi Izraela, podkreślając dostojność Boga. Następnie z serca przepelnionego wdzięcznością wypowiada do narodu swe ostatnie słowa: „*Błogo ci, Izraelu! Któż jest jak ty? Lud wspomagany przez Pana, Tarczą pomocy twojej. On też jest mieczem chwały twojej*” – 5 Mojż. 33:29 (NP). Ze szczytu góry Nebo Mojżesz ogląda Ziemię Obiecaną, po czym umiera, a Bóg grzebie go w ziemi moabskiej.

Tak jak Mojżesz uczył Izraela, że podstawą ich wiary ma być Prawo Boże, podobnie uczył nas Jezus Chrystus – że nasz system wartości ma swoje priorytety: Bóg, Prawda, rodzina, zbór, a na końcu my. Znaczy to, że nasze rodziny ciągną do jednego Boga. Ale są i takie, które ciągną każda w swoją stronę, przed czym przestrzegał Mojżesz. Gdy widzimy męża i żonę, braci i siostry starających się wzajemnie sobie pomagać, to mówimy: W rodzinie tej panuje przykładna miłość – bo może być miłość jedynie słowna, nie dająca przykładu innym. Nauką Mojżesza i naszego Pana jest, że z chwilą naszego poświęcenia się – zawarcia przymierza ofiary, ciąży na nas pewna odpowiedzialność i szczególny obowiązek. Mówi o tym ap. Paweł, stwierdzając, że nie powinniśmy zaniedbywać swoich rodzin: „*A jeśli kto o swoich, a najwięcej o domowych starania nie ma, wiary się zaparł i gorszy jest niż niewierny*” – 1 Tym. 5:8 (BG).



Statystyki (rok 2004) wykazują, że gdy oboje rodzice uczęszczają regularnie z dziećmi na nabożeństwa, 72% ich dzieci pozostaje wiernymi Bogu. Gdy żadne z rodziców nie bierze udziału w nabożeństwach, tylko 6% pozostaje wiernymi. Jeżeli chodzi tylko matka – 15%, a jeżeli tylko ojciec – 55% pozostaje wiernymi Bogu (podano za czasopismem *Drogowskaz* z kwietnia 2004 r.). Wynika stąd, że największy wpływ na duchowe życie dziecka ma ojciec! Ojcowie, warto o tym pamiętać! Mojżesz podkreślał wiarę trzech pokoleń – wspominał o „Bogu Abrahama”, „Bogu Izaaka” i „Bogu Jakuba” – pamiętajmy i my o tym. Jozue, następca Mojżesza, gdy był u schyłku swojego życia, przestrzegał zwycięskich Izraelitów, aby ich rodziny nie łączyły się z resztkami ludów, które nie zostały zniszczone. To nie byli sławni ludzie ani wielcy wojownicy, były to szare resztki, a mimo to były zagrożeniem dla izraelskich rodzin: *„Bo jeśli się odwrócicie i przyłgniecie do resztki tych narodów, które pozostały u was, i będziecie zawierać z nimi małżeństwa, i pomieszacie się wy z nimi, a oni z wami, to wieście, że Pan, Bóg wasz, tych narodów już nie wypędzi przed wami i one staną się dla was pułapką i sidłem, biczem na wasze boki i cierniem dla waszych oczu, aż wyginiecie z tej dobrej ziemi, którą dał wam Pan, Bóg wasz”* – Joz. 23:12-13 (NP).

Pan Jezus, pozafiguralny Mojżesz i Jozue, zapytuje nas przez swoją naukę i Prawo Boże, czy nie ma w naszym życiu żadnych „resztek” rodem z tego świata, do których nadal „przylega” nasze serce? Jakże często dzieje się tak, że po pierwszych chwilach gorliwości, żarliwej miłości i radykalnego odrzucenia wszystkiego, co było ze świata, powoli i nieznacznie wracamy do małych, niepozornych „resztek”. Nie przeszkadza nam trójca, osobowość Ducha Św., piekło, nie widzimy różnicy pomiędzy naszym Bogiem izraelskim, a Bogiem nominalnych chrześcijan. Myślimy, że to nie może skałać naszej szaty, nie może wydrzeć nam zwycięstwa. Taka odrobina brudu w naszym życiu może się przylepić.

Chyba nie zdajemy sobie sprawy z niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą taka rzeczywistość. Jeśli nasze serce na nowo przyłgnęło do dawnych rzeczy, to Pan Bóg mówi już dzisiaj, że: *„one staną się dla was pułapką i sidłem, biczem na wasze boki i cierniem dla waszych oczu, aż wyginiecie z tej dobrej ziemi, którą dał wam Pan, Bóg wasz”*. Już w tym doczesnym życiu będą wam niszczyć pokój, radość, zabierać wiarę i nadzieję.

Jezus Chrystus w swojej Ewangelii uczy nas, że Bóg nie chce widzieć w nas „trochę świętości”, „trochę sprawiedliwości” i „trochę czystości”. Chce, byśmy byli w dzień Jego przyjścia bez skazy i bez nagany: *„A cały duch wasz i dusza, i ciało niech będą zachowane bez nagany na przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa”* – 1 Tes. 5:23 (NP). Nie tylko miłość serca jest ważna, jak wielu to dzisiaj twierdzi. Uwierzmy, że Jezus Chrystus poprowadzi nas do całkowitego zwycięstwa i zupełnego oczyszczenia. To nie będzie tak, że On powyrzuca „resztki” nieprzyjaciela z naszego serca. To zadanie należy do nas, ale to On podpowiada, jak należy walczyć z wszelką nieczystością – da także gorliwość i moc do walki. Przez modlitwę i wołanie do Boga otrzymamy łaskę i wolność od grzechu w naszych zborach, domach i rodzinach. Mojżesz uczył Izraela, że Bóg nie zmusza tych, których chce użyć do swego dzieła, raczej używa za swe narzędzia takich, którzy są skłonni, gotowi i chętni do współdziałania z Nim. Niechaj więc każdy z nas wyciągnie dla siebie lekcję pokory, gorliwości i miłości dla Pana i Jego sprawy, stara się być w takiej postawie serca i umysłu, aby mógł być użyty w jakimkolwiek zakresie służby do jakiej upodobałoby się Panu nas powołać. Mojżesz umarł, ale jego nauka żyje. Jezus umarł, a Jego nauka żyje i żyć będzie.

Sygnowski Józef
R-
„Straż”